

d **ts** **www.dts24.pl**
dobry tygodnik
sądecki

GAZETA
BEZPŁATNA

Nr 28-29 (453-454),
 11 lipca 2019

Nakład 18 000 *

* obejmuje pobrania w wersji elektronicznej

Kolejny numer DTS ukaże się 25 lipca

Sądeckie ślady
„Króla Lwa”

» str. 3

Brukowiec
ujawnia

» str. 4-5

Farma zamiast
Well Street

» str.9



Święto Dzieci Gór

» str. 11-15

FOT. PIOTR DROZDZIK

REKLAMA



REKLAMA

FORD TRANSIT
WYPRZEDAŻ
ROCZNIKA 2018



RABAT DO
32 000 PLN netto*
 NA MODELEZ ROCZNIKA 2018



Wikar Nowy Sącz
 ul. Węgierska 168, tel. 18 414 0 414

Szczegóły w salonie Wikar i na: **wikar.pl**

KROWN ZABEZPIECZENIA
 ANTYKOROZYJNE

Bezbarwna powłoka, zabezpieczenie podwozia i profili zamkniętych już od 670zł



ZABEZPIECZAMY:

- samochody osobowe
- samochody ciężarowe
- maszyny rolnicze
- sprzęt budowlany

ZNIŻKA **100 zł***

*ważna do 31.08.2019 r. za okazaniem tego kuponu na usługi w serwisie KROWN Nowy Sącz, ul. Zielona 27.

www.krown.pl NOWY SĄCZ, ul. Zielona 27 (na terenie WSB) 723 818 780 nowysacz@krown.pl /Krown Polska



Firmowy Salon Sprzedaży
 ul. Elektrodowa 47, Nowy Sącz
 tel. 18 44 44 028
 www.tradycja.biz

okna i drzwi

TRADYCJA
 FABRYKA OKIEN

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL DZIECIĘCYCH ZESPOŁÓW REGIONALNYCH
FESTIVAL OF THE CHILDREN OF MOUNTAINS

NOWY SĄCZ
21-28 LIPCA 2019

21

**ŚWIĘTO
DZIECI
GÓR**

HONOROWY PATRONAT
prof. dr hab. Piotr **GLIŃSKI** – Wiceprezes Rady Ministrów,
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Witold **KOZŁOWSKI** – Marszałek Województwa Małopolskiego
Ludomir **HANDZEL** – Prezydent Miasta Nowego Sącza

www.swietodzieciogor.pl

f @mcksokol

GRAFIKA: STANISŁAW BERBEKA

Dziecięca przyjaźń buduje pokój świata dorosłych

Rozmowa z **ANTONIM MALCZAKIEM**
– dyrektorem MCK SOKÓŁ

- Kolejny festiwal Święto Dzieci Gór przed nami, to wielkie święto także dla Nowego Sącza?

- Festiwal stał się dorocznym, ważnym wydarzeniem w Nowym Sączu, ale nie tylko tutaj, bo koncerty odbywają się również w innych miejscowościach regionu. To pewnie moje subiektywne wrażenie, chociaż słyszę to także od innych osób, że festiwalowy tydzień ożywia Nowy Sącz, po czym, po tych ośmiu dniach zostaje jakaś pustka. Miasto rzeczywiście żyje Świętem Dzieci Gór. Dość powiedzieć, że odnotowujemy co roku frekwencję rzędu 25 tys. widzów. Jest to festiwal, na który przychodzą dzieci z rodzicami, dziadkami, więc jest to festiwal rodzinny.

- W tym roku też będzie barwnie, kolorowo, z gośćmi z przeróżnych krajów?

- Staramy się, by zespoły w kolejnych latach pochodziły z różnych krajów, żeby się nie powtarzały. Jakkolwiek mamy dużą trudność, bo regulamin konkursu jest wymagający. Staramy się, by zespoły były jak najbardziej autentyczne, żeby muzyka im towarzysząca była żywa. Nie zgadzamy się np. na podkład nagrany na płycie a to okazuje się być nietrafne, bo bardzo wiele grup, głównie ze względu na koszty, chce przyjechać z muzyką mechaniczną, co już ogranicza nam możliwość doboru zespołów. Poza tym ekipy z np. Ameryki Południowej czy Afryki mają trudność, bo przecież jest to festiwal dziecięcy, jest więc kwestia i kosztów,



FOT. KLAUDIA KULAK

i opieki nad dziećmi. Mimo to, do tej pory gościliśmy zespoły z 63 państw, ze wszystkich kontynentów, oprócz Australii. Corocznie korespondujemy z około 100-150 zespołami, spośród których wybieramy 6-7 na tydzień festiwalowy.

- Najbardziej egzotyczny zespół w tym roku skąd przyjedzie?

- Najbardziej egzotyczny zespół będzie z Tajwanu, nawet nie z samej wyspy, ale z wysepki Lan Yu, gdzie jest 4,5 tys. mieszkańców. To Aborygeni, którzy do tej pory nigdy nie wyjeżdżali poza wyspę. To absolutna egzotyka i sam jestem ciekawy tego zespołu.

- Festiwal to, jak mówiliśmy, przede wszystkim dla publiczności, ale też dla występujących dzieci. Jak się

w ogóle udaje porozumieć tym dzieciom?

- Dzieci mają szczególną zdolność porozumiewania pozawerbalnego, choć oczywiście pomaga język angielski. Bardzo się cieszę, bo często zespoły zaprzyjaźnione na festiwalu, przez wiele lat utrzymują kontakty, odwiedzają się. Pomaga w tej integracji formuła festiwalu, która jest unikalna na świecie. Mianowicie każdemu zagranicznemu zespołowi towarzyszy grupa polska, nazywamy te grupy kamrackimi. Te partnerskie grupy mieszkają wspólnie, dają wspólne koncerty, mają wspólny program przez całe osiem dni. To pozwala na bardzo duże zbliżenie się, zaprzyjaźnienie się. Jeden dzień w tygodniu festiwalowym, to dzień u polskich przyjaciół, w czasie którego dzieci z Polski

zapraszają do swojej miejscowości grupę zagraniczną. Zachęcamy, by te kontakty były bliskie, np. by na obiad dzieci zapraszały do swoich domów, tak by ich zagraniczni rówieśnicy zobaczyli jak żyją polskie dzieci, jakie mają rodziny, jak wygląda ich dom. To daje niezwykle efekty. Po tym dniu dzieci są tak zaprzyjaźnione jakby się znały od zawsze.

- Co jest dla Pana najważniejsze w tym festiwalu?

- Trudno powiedzieć, na pewno zależy mi, żeby dzieci wyjechały z Nowego Sącza zadowolone, żeby wyniosły jak najwięcej, żeby zapamiętały sądecki festiwal na długo. Mottem festiwalu jest zdanie: „Dziecięca przyjaźń buduje pokój świata dorosłych”. My w to wierzymy. Może to naiwne, ale kropla draży skalę. Mamy

nadzieję, że te nawiązane teraz przyjaźnie spowodują, że dzieci, kiedyś, już jako osoby dorosłe, będą pamiętać o zawartych przyjaźniach, będą pamiętać, że można się przyjaźnić z osobami innej narodowości, innego koloru skóry, innej religii, innej kultury.

- Zapraszamy na tegoroczny festiwal?

- Jak zwykle zaczynamy w niedzielę 21 lipca o 10.30 mszą św., na dziedzińcu Bazyliki św. Małgorzaty, mam nadzieję, że pogoda na to pozwoli. Do tej pory przez 27 lat zdarzyło się tylko dwa razy, że zespół zagraniczny nie chciał uczestniczyć w nabożeństwie, mimo że zespoły przyjeżdżają z różnych kręgów kulturowych, różnych wyznań. Po południu, o godz. 19.30, z ulicy Barskiej przejdzie korowód festiwalowy do Rynku, gdzie o godz. 20.00 rozpocznie się koncert inauguracyjny.

Kończymy w kolejną niedzielę mszą świętą, też o godz. 10.30, a o godz. 19.00, w hali przy ul. Nadbrzeżnej, koncertem finałowym, na którym występują wszystkie zespoły. Od poniedziałku do soboty – Dni Narodowe, tzn. prezentacja Par Kamrackich o godz. 11.00 przed ratuszem i o godz. 19.00 w hali przy ul. Nadbrzeżnej koncert główny. Jeśli ktoś nie może uczestniczyć w występach w ciągu tygodnia, zachęcam, żeby skorzystał z tych niedzielnych prezentacji wszystkich grup festiwalowych.

Zapraszam serdecznie od 21 do 28 lipca na koncerty w Nowym Sączu, Krynicy, Muszynie, Piwnicznej, Krościenku nad Dunajcem i Bieczu.

ROZMAWIAŁA JOLANTA BUGAJSKA



Gospodarzenie to nie lada wyzwanie

Co roku jeden zespół reprezentujący folklor lachowski z Sądecczyzny ma podczas festiwalu Święta Dzieci Gór ważne zadanie - gospodarzenie, które mobilizuje kolejne grupy młodych pasjonatów krzewiących ludowe tradycje do wyęźonej pracy. Tak jak prawdziwi gospodarze, dzieciaki z wybranego zespołu nie tylko symbolicznie sprawują pieczę nad świętem, ale też starają się, aby wszyscy goście, którzy przy okazji festiwalu zjeżdżają się do Nowego Sącza z najdalszych zakątków naszego globu, czuli się tutaj jak u siebie w domu.

Przewodniczenie w uroczystym festiwalowym korowodzie, który przechodzi ulicami Nowego Sącza, podtrzymywanie trombitę, którą ojciec festiwalu - Józef Broda - obwieszcza rozpoczęcie kolejnej edycji wielkiego święta różnorodności w Nowym Sączu oraz rozpoczęcie swoim występem cyklu "Dni Narodowych" odbywających się w ramach wydarzenia - to jedne z zadań, a zarazem największych wyróżnień dla gospodarzącego zespołu. W tym roku tę honorową funkcję sprawować będzie zespół regionalny "Małe Rożnowioki", który jeszcze w ubiegłym roku od Mystkowian - zeszlorocznych gospodarzy festiwalu - symbolicznie odebrał Kostur obiecując, "że za rok będzie tyż piyknie".

Wielkie święto całej gminy

Łącznie około trzydzieścioro dzieci w wieku od siedmiu do piętnastu lat oraz kapela w tradycyjnym lachowskim składzie: trąbka, klarnet, skrzypce i kontrabas, już od prawie roku regularnie - po dwa razy w tygodniu - spotyka się na próbach, aby jak najlepiej zaprezentować się przed publicznością oraz innymi uczestnikami festiwalu dzieci gór z najdalszych zakątków świata. I nie ma się co dziwić - w końcu każdy gospodarz zrobi wszystko, aby wypaść przed gośćmi jak najlepiej.

- Jest to dla nas przede wszystkim wielki zaszczyt i wyróżnienie. Fakt, że jesteśmy w tym roku gospodarzami festiwalu to powód do świętowania dla całej naszej gminy, bo w naszym zespole tańczą dzieci z całego Gródka nad Dunajcem. Do zespołu uczęszczają też dzieciaki z Przydonicy, Podola, Gródka nad Dunajcem, z Roztoki - Brzeziny, Tropia i oczywiście z Rożnowa - mówi Beata Grzegorzek, instruktor i kierownik zespołu regionalnego Rożnowioki.

Ale droga do tego, aby zostać gospodarzem nie jest wcale łatwa. Najpierw trzeba zakwalifikować się do udziału w Karpackim Festiwalu Dziecięcych Zespołów Regionalnych w Rabce-Zdroju. Właśnie tam zespół, któremu uda się oczarować widownię i zachwycić komisję konkursową, otrzymuje nominację do bycia gospodarzem Święta Dzieci Gór. Jak mówi kierowniczka zespołu Rożnowioki, aby się udało, dzieciaki niemal wychodziły ze skóry. Ciężka praca i ogrom starań przyniosły jednak rezultat.

Na sali prób praca wre

Jako że zespół "Małe Rożnowioki" jako pierwszy będzie prezentował swój program podczas festiwalu, dlatego tym więcej starań wkładają w przygotowanie się do swojego występu. "Po odpuscie" - bo taki tytuł nosi program artystyczny, który w wykonaniu dzieciaków będzie można zobaczyć - jak zapewnia kierownik zespołu przepelniony będzie uśmiechem, zabawą, muzyką, tańcem oraz paletą barw lachowskich strojów regionalnych. Prezentowana inscenizacja ludowych tradycji obfitować



FOT. ARCHIWUM ZESPOŁU ROŻNOWIOKI

będzie też w dialogi wypowiedziane przez dzieci z odpowiednią dykcją, gwarą, do której staranności szczególnie przykładają się pracujący z dziećmi pedagodzy.

Z ogromną pieczołowitością przygotowywane są również charakterystyczne dla reprezentowanego regionu stroje lachowskie, skromniej zdobione, ale nie mniej urzekające, będą zachwycać swoją prostotą, w której drzemie prawdziwe piękno. Dziewczynki ubrane będą w różnobarwne spódnice lachowskie i białe koszule, a chłopcy w lachowskie granatowe spodnie, wysoki buty, kamizelki, koszule bez haftu oraz kapelusze z piórkami.

- Dzieciaki są bardzo chętne, powiem więcej - one się nawzajem pilnują. Na naszej grupie na messengerze przypominają sobie o próbach i że trzeba przyjść, bo przecież nie po to muzyka przychodzi, żeby ktoś z byle powodu na próbie się nie pojawił. To naprawdę bardzo mnie cieszy - dodaje z uśmiechem na twarzy Beata Grzegorzek.

Dzieciaki odliczają dni

Same dzieciaki również nie kryją zadowolenia, ale też lekkiej tremy, która towarzyszy przygotowaniom do występów. Jak sami przyznają, nie mogą się jednak doczekać i od pewnego czasu odliczają dni do rozpoczęcia tej wielkiej imprezy, która co roku czyni Nowy Sącz światową stolicą wielokulturowości.

- Jesteśmy podekscytowani tym, że będziemy mogli spotkać się z naszymi rówieśnikami z innych krajów, dowiedzieć się więcej o ich kulturach i tradycjach ludowych i przede wszystkim spędzić razem z nimi czas. Cieszymy się też, że będziemy mogli poznać ich zabawy i zobaczyć jakie mają stroje - mówi Karol Tabaszewski, który w zespole regionalnym Rożnowioki tańczy już od pięciu lat.

ARTYSTYCZNE POPISY MAŁYCH ROŻNOWIOKÓW BĘDZIE MOŻNA ZOBACZYĆ 22 LIPCA PODCZAS DNIA POLSKO-WĘGIERSKIEGO W NOWYM SĄCZU, A TAKŻE 25 LIPCA W KRYNICY ZDROJU.

KLAUDIA KULAK



FOT. ARCHIWUM ZESPOŁU ROŻNOWIOKI

Zespół **MAŁE ROŻNOWIOKI** powstał przy Wiejskim Domu Kultury w Rożnowie w 2009 roku. Skupiał wówczas 40 dzieci w wieku od 7 do 15 lat, mieszkających w Rożnowie okolicznych wsiach. Wszystkie połączyła wspólna pasja, zamiłowanie do tradycji, piękna, muzyki i tańca, a patronat przyjął Gminny Ośrodek Kultury w Gródku nad Dunajcem. Dzisiaj liczy około 80 członków podzielonych na trzy grupy wiekowe. Pod względem etnograficznym Rożnów leży na pograniczu dwóch regionów: Lachów Sądeckich i Pogórzeń. Co prawda okolica nie została jeszcze opisana przez badaczy, ale zespół prezentuje zabawy dziecięce, gry, tańce, melodie i stroje regionu Lachów Sądeckich, których kultura jest bliższa rożnowskim sercom.

Tegoroczny Festiwal ma dla zespołu szczególne znaczenie z dwóch powodów: MAŁE ROŻNOWIOKI pełnią honory gospodarza oraz obchodzą 10-lecie istnienia. Festiwalowa publiczność zobaczy program pt. Po odpuscie. W niedzielne popołudnie do dzieci bawiących się na łące dołączają chłopcy wracający z sumy odpustowej w Tropiu.

Kierownikiem zespołu i instruktorem jest Beata Grzegorzek, a Katarzyna Grzegorzek i Paweł Pajor przewodzą kapeli grającej na skrzypcach, klarnecie, trąbce i kontrabasie.



Festiwal z wyjątkową formułą

Rozmowa z MAŁGORZATĄ KALARUS, zastępcą dyrektora Małopolskiego Centrum Kultury SOKÓŁ w Nowym Sączu

- Przed nami kolejna, już 27 edycja Święta Dzieci Gór. Organizujecie je z ogromnym zaangażowaniem... Przypomni Pani historię tego święta?

- Festiwal jest realizowany od 1992 roku. W swoich założeniach nawiązuje do przesłanek programowych zainicjowanego przed wojną przez Związek Ziemi Górskich Święta Gór, którego głównym celem była szeroko pojmowana ochrona dziedzictwa kulturowego w jego najczystszej - autentycznej formie. Każdego roku uczestnikami festiwalu są polskie i zagraniczne zespoły folklorystyczne, reprezentujące różne grupy etniczne regionów podkarpackich oraz regiony górskie wszystkich kontynentów. Od 27 lat Święto Dzieci Gór jest miejscem spotkań dzieci z różnych kręgów religijnych i kulturowych, które zrealizują wspólny program umożliwiający im wyjątkowe spotkania, gdzie w trakcie zabawy zapoznają się z różnorodnością i bogactwem tradycji innych krajów. Każdego roku w Festiwalu uczestniczy ponad 500 dzieci. Do tej pory w 26. jego edycjach uczestniczyło 316 zespołów, w tym 161 zagranicznych z 63 krajów. W sumie to ok. 13 000 uczestników, którzy w Nowym Sączu zaprezentowali część kultury swojego kraju czy regionu.



FOT. PRACOWNIA AUDIOWIZUALNA MCK SOKÓŁ

- Czym wyróżni się nadchodząca edycja festiwalu?

- Święto Dzieci Gór spośród innych tego rodzaju festiwali wyróżnia przede wszystkim jego unikalna formuła polegająca na łączeniu zespołów w polsko-zagraniczne pary kamrackie.

Do udziału w festiwalu zapraszamy tylko 13 dziecięcych zespołów: 6 polskich i 7 zagranicznych, które połączone w pary realizują wspólny program, razem mieszkają, koncertują, spędzają czas wolny na zabawach i nauce tańców. Taka formuła festiwalu stwarza dzieciom możliwość nie tylko poznania

się nawzajem, ale także uczy poszanowania i tolerancji dla innych kultur. Wyjątkowe jest także to, że istotą prezentowanych programów jest ukazanie autentycznej kultury ludowej danego regionu i miejsca dziecka w tej kulturze. Bardzo ważnym wydarzeniem dla każdej pary zespołów jest „dzień narodowy”, w czasie którego zespoły przedstawiają kultury własnego regionu, zarówno podczas prezentacji przedpołudniowych na sądeckim Rynku jak i wieczornych koncertów a także w różnych działaniach pozasceniczych. W czasie tygodnia festiwalowego

przewidziany jest jeden dzień, tzw. Dzień u Polskich Przyjaciół w którym zespół polski zaprasza partnera zagranicznego do swojej rodzinnej miejscowości. Ideą przewodnią tego dnia jest jeszcze większe zbliżenie dzieci, poprzez bezpośrednie poznanie środowiska, w jakim na co dzień żyją polscy uczestnicy Festiwalu.

- Z jakich krajów przyjadą uczestnicy tegorocznego Święta Dzieci Gór?

- Po raz pierwszy w historii tego wydarzenia na Święto Dzieci Gór zaprezentują się mali artyści z aż pięciu krajów: Albanii, Białorusi, Kalmucji, Katalonii, Wyspy Lan Yu oraz Węgier i Słowenii. Ich kamratami będą zespoły polskie: Małe Rożnowioki z Rożnowa, reprezentujący region lachowski, Kyrpeczki z Łączka, górale łący Pnioki z Sadku-Kostrzy, region lachów szczyrzyckich, Polany z Kościeliska, górale podhalańscy, Hajduki z Pewli Ślemieńskiej, górale żywieccy i Zbyrcocek z Juszczyzna, górale babiogórscy.

- Jakie atrakcje czekają na tych, którzy przyjdą oglądać występy?

- Największą atrakcją będą oczywiście koncerty festiwalowe zarówno w Nowym Sączu jak i na estradach plenerowych w Bieczu, Krynicy, Krościenku, Muszynie, Piwnicznej i Tyliczu.

W Nowym Sączu festiwal rozpoczniemy 21 lipca wspólnym spotkaniem wszystkich grup festiwalowych na mszy w Bazylice

św. Małgorzaty a wieczorem ulicami Nowego Sącza przejdzie korowód festiwalowy prowadzony przez banderę konną i dorosłą grupę lachowską Rożnowska Dolina podążając do Rynku, gdzie odbędzie się koncert inauguracyjny. Wtedy w tańcu, muzyce i śpiewie po raz pierwszy zobaczymy wszystkich uczestników festiwalu. Festiwal zakończymy 28 lipca koncertem finałowym z udziałem wszystkich grup. Koncert finałowy to jeden z najważniejszych punktów w programie, gdyż tworzony jest przez cały tydzień z udziałem wszystkich zespołów. Reżyser koncertów Józef Broda wybiera spośród prezentowanych na Festiwalu programów artystycznych fragmenty lub motywy, które zostają złożone w jeden wspólny program, podporządkowany jednej, określonej idei, w którym z elementów kultury i obyczajów poszczególnych narodów powstaje nowa jakość. Spośród ciekawych wydarzeń, które towarzyszyć będą festiwalowi, wymienić należy również kiermasz twórczości ludowej i rękodzieła artystycznego, autorską wystawę fotografii Piotra Drożdżika „Mali Pasterze Tradycji” - prezentowaną w galerii SOKÓŁ i na dziedzińcu instytucji, ogólnopolskie warsztaty instruktorskie, na których spotykają się folklorysty z całej Polski, a także warsztaty etnodizajnu dla dzieci Mała Akademia Folkloru.

ROZMAWIAŁ KRZYSZTOF ROSŁOŃSKI

Najważniejsze jest to, aby być w odpowiednim miejscu i czasie

Rozmowa z PIOTREM DROŹDZIKIEM, fotografem Święta Dzieci Gór, który od wielu lat ocala od zapomnienia najbardziej ulotne chwile podczas festiwalu.

- Tegorocznej edycji festiwalu Święta Dzieci Gór towarzyszyć będzie wystawa opatrzona tytułem „Mali pasterze tradycji”, której jest Pan autorem. Czy był jakiś klucz wybierania tych najlepszych zdjęć?

- Tych zdjęć jest cała masa. Sztuka polega na tym, żeby wybrać sensowny zbiór zdjęć, który pokaże coś odbiorcy. Wystawa będzie podzielona na dwie części. Jedna z nich będzie się znajdować na zewnątrz i będą mogli ją zobaczyć wszyscy przechodzący obok Sokola, a druga będzie wewnątrz budynku. Obie te wystawy jednak wzajemnie się uzupełniają. Pierwsza część składa się właściwie głównie z portretów dzieci, a jej tematem przewodnim są emocje, które towarzyszą temu festiwalowi - czyli przede wszystkim radość.

Łącznie podczas wystawy będzie można oglądać około sto dwadzieścia fotografii i będzie to tylko malutka wycinek tego, co zrobiłem. Każdego dnia podczas festiwalu robię 1,5 do 2 tysięcy zdjęć, dlatego nie ukrywam, że mam



wielki problem z tym, żeby wybrać materiał spośród tej wielości i różnorodności.

- Co daje Panu osobiście coroczny udział w tym festiwalu?

- Kiedy patrzymy na te dzieci to możemy się od nich wiele nauczyć. My, którzy często jesteśmy zmęczeni tym, co nas otacza, wiele czerpiemy z uśmiechu, który towarzyszy cały czas dzieciom. Powiem szczerze, że dla mnie ten festiwal jest wielkim ładowaniem akumulatorów radości i uśmiechu na cały rok.

Moim zdaniem Święto Dzieci Gór powinno mieć też drugą

nazwę: festiwal tolerancji. Dzieci z całego świata - bo jest to festiwal ogólnosiwiatowy - spotykają się tutaj z różnorodnością kultur i osobowości. To sprawia, że uczą się tej tolerancji od siebie. Nie muszą się tego uczyć w szkole, na wykładach czy na uczelni. To jest moim zdaniem największą wartością tego festiwalu.

- Czy spośród wszystkich zdjęć jest takie, które mógłby Pan uznać za swoje ulubione?

- Muszę przyznać, że mam kilka takich zdjęć. W byciu fotografikiem najważniejsze jest to, aby być w odpowiednim miejscu i w odpowiednim momencie. Czasami



FOT. PIOTR DROŹDZIK

zdarza się tak, że widzimy jakąś sytuację i nie zdążymy już podnieść aparatu, bo ona się toczy. Natomiast jest kilka takich zdjęć, gdzie udało mi się uchwycić prawdziwy nastrój tego wielkiego święta.

Jednym z moich ulubionych jest zdjęcie, na którym widać trzęsę dzieci przed wystąpieniem publicznym. Pamiętam, że przed koncertem jedno z dzieci uczyło się na pamięć tekstu. Uchwyciłem wtedy scenę, gdzie dziewczynka pomaga temu dziecku w zapamiętaniu tekstu. Jest to jedno z takich ujęć, na którym jak na dłoni widać fabułę. Czasem jedno ujęcie mówi więcej niż tysiąc słów.

- Czyli Panu również udziela się emocje towarzyszące temu wydarzeniu?

- Bardzo się cieszę, że mogę fotografować tak wielkie wydarzenie. Ono pod kątem logistycznym dla mnie - jako fotografa jest dość trudne. W ciągu dnia są dwa koncerty, a zdjęcia w czasie rzeczywistym właściwie znajdują się już na stronie Święta Dzieci Gór. Mnie jednak najbardziej cieszy to, jak dzieci reagują, gdy widzą siebie na przygotowywanych prezentacjach. Ta żywa reakcja z ich strony jest dla mnie największą zapłatą i formą wdzięczności.

ROZMAWIAŁA KLAUDIA KULAK



27 Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów Regionalnych ŚWIĘTO DZIECI GÓR

Nowy Sącz, 21-28 lipca 2019

www.swietodziecigor.pl

Pod honorowym patronatem:
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
Marszałka Województwa Małopolskiego,
Prezydenta Nowego Sącza

22 LIPCA /poniedziałek/, godz. 19.00

Krynica-Zdrój, Park Nitribitta
TENGRIN KI / Elista, Kałmucja/Rosja
ZBYRCOCEK / Juszczyn, Polska



23 LIPCA /wtorek/, godz. 19.00

Krynica-Zdrój, Park Nitribitta
ESBART MARBOLENY / Les Preses, Katalonia/Hiszpania
HAJDUKI / Pewel Ślemieńska, Polska



24 LIPCA /środa/, godz. 19.00

Krynica-Zdrój, Park Nitribitta
ZORACHKA / Mińsk, Białoruś
KIYRPECKI / Łącko, Polska



25 LIPCA /czwartek/, godz. 19.00

Krynica-Zdrój, Park Nitribitta
ÓRDÓGSZEKÉR / Sátoraljaújhely, Węgry
MAŁE ROŻNOWIOKI / Rożnów, Polska



26 LIPCA /piątek/, godz. 17.00

Biecz, estrada w Ryнку
ZORACHKA / Mińsk, Białoruś
KIYRPECKI / Łącko, Polska



26 LIPCA /piątek/, godz. 17.00

Piwniczna-Zdrój, Plac św. Jana Pawła II
THE FLYING FISH / Lan Yu/Tajwan
POLANY / Kościelisko, Polska



26 LIPCA /piątek/, godz. 19.00

Krynica-Zdrój, Park Nitribitta
KALTERSIA / Tirana, Albania
PNIOKI / Sadek-Kostrza, Polska



27 LIPCA /sobota/, godz. 17.00

Krościenko n/Dunajcem, Amfiteatr "Pod Wierzbą"
ESBART MARBOLENY / Les Preses, Katalonia/Hiszpania
HAJDUKI / Pewel Ślemieńska, Polska



27 LIPCA /sobota/, godz. 18.00,

Muszyna, Amfiteatr Zapopradzie
KALTERSIA / Tirana, Albania
PNIOKI / Sadek-Kostrza, Polska



27 LIPCA /sobota/, godz. 19.00

Tylicz, Stadion
THE FLYING FISH / Lan Yu/Tajwan
POLANY / Kościelisko, Polska



FOT. ARCHIWUM ZESPOŁÓW

PROGRAM

21 lipca /NIEDZIELA/

- 10.30 msza festiwalowa - Bazylika św. Małgorzaty
- 12.00 spotkanie kierowników zespołów z władzami miasta i regionu - Ratusz
- 19.30 korowód zespołów: ul. Barska - Rynek
- 20.00 **KONCERT INAUGURACYJNY** - Rynek
- 22.00 pokaz sztucznych ogni - Rynek

22 - 27 lipca /PONIEDZIAŁEK - SOBOTA/ DNI NARODOWE

- 11.00 **PREZENTACJA ZESPOŁÓW UCZESTNICZĄCYCH W DNIU NARODOWYM** - estrada przed Ratuszem
- 19.00 **KONCERT GŁÓWNY ZESPOŁÓW** - hala widowiskowa MOSiR, ul. Nadbrzeżna 34

22 lipca /PONIEDZIAŁEK/ DZIEŃ WĘGIERSKO-LACHOWSKI

ÓRDÓGSZEKÉR / Sátoraljaújhely, Węgry
MAŁE ROŻNOWIOKI / Rożnów, Polska

23 lipca /WTOREK/ DZIEŃ BIAŁORUSKO-ŁĄCKI

ZORACHKA / Mińsk, Białoruś
KIYRPECKI / Łącko, Polska

24 LIPCA /ŚRODA/ DZIEŃ ALBAŃSKO-LACHOWSKI

KALTERSIA / Tirana, Albania
PNIOKI / Sadek-Kostrza, Polska

25 LIPCA /CZWARTEK/ DZIEŃ LANYUAŃSKO-PODHAŁAŃSKI

THE FLYING FISH / Lan Yu/Tajwan
POLANY / Kościelisko, Polska

26 LIPCA /PIĄTEK/ DZIEŃ KATALOŃSKO-ŻYWIECKI

ESBART MARBOLENY / Les Preses, Katalonia/Hiszpania
HAJDUKI / Pewel Ślemieńska, Polska

27 LIPCA /SOBOTA/ DZIEŃ KAŁMUCKO-SŁOWEŃSKO-BABIÓGÓRSKI

TENGRIN KI / Elista, Kałmucja/Rosja
KUD ŠTUDENT MARIBOR / Maribor, Słowenia
ZBYRCOCEK / Juszczyn, Polska

28 lipca /NIEDZIELA/

- 10.30 msza festiwalowa - Bazylika św. Małgorzaty
- 11.30 pożegnanie miasta - Rynek
- 19.00 **KONCERT FINAŁOWY** - hala widowiskowa MOSiR, ul. Nadbrzeżna 34

WYDARZENIA I DZIAŁANIA TOWARZYSZĄCE:

- 19 lipca - 18 sierpnia, MALI PASTERZE TRADYCJI - wystawa fotografii Piotra Drożdżika Galeria SOKÓŁ i dziedziniec MCK SOKÓŁ, ul. Długosza 3
- 21-28 lipca, 21. Ogólnopolskie Warsztaty Instruktorские - GÓRALE OD ŁĄCKA I KAMIENICY
- 22-28 lipca, godz. 18.00-21.00, kiermasz twórczości ludowej i rękodzieła artystycznego plac przed Halą MOSiR, ul. Nadbrzeżna 34
- 25-27 lipca, godz. 12.00-14.00, warsztaty etnodizajnu MAŁA AKADEMIA FOLKLORU MCK SOKÓŁ, ul. Długosza 3
- DNI U POLSKICH PRZYJACIÓŁ - wizyty zespołów zagranicznych w rodzinnych miejscowościach zespołów polskich
- Estrady plenerowe poza Nowym Sączem: Krynica-Zdrój (22-26.07.), Biecz (26.07.), Piwniczna-Zdrój (26.07.), Krościenko nad Dunajcem (27.07.), Muszyna (27.07.), Tylicz (27.07.)